

Justyna Steczkowska, Kochankowie Syreny

Słony posmak w kącikach ust
Pocałunku śmiertelny puls
Przypływami zmęczony z morza
Wracasz z pełną siecią połowu
Jestem wodą pragnienia
Co w nocy budzi cię wspomnieniem

Jak toniemy
Syreny głosu ton
Twe ucho pięści
Miłosnej pieśni dłoń
Zarzuca sieci
Latarni morskiemu mrok
Oświeć brzegi
Syreny głosu ton
Twe ucho pięści

Dusz nie mytych słodka woń
Jak po ... głodne brzegi
Na mieliznie ciała dłoń
Nieskończonych fal przebiegi
Niech rybackiej sieci plon
Nieboskłonów nowych da
Na komendę moją choć
Zacumować w ciała toń

Choć
Pijanych ciał słoneczny splot
Pragnę go (Pragnę go!)
Z kącików ust spijany pot
Kocham go (Kocham go!)
Wodnika znak, rybitwy lot
Wywróżył los (Wróży los)
Żeglugi nieskończonej ...
W ciele mym
Pijanych ciał słoneczny splot
Pragnę go
Pijanych ciał słoneczny splot
Pragnę go

Jak toniemy
Syreny głosu ton
Twe ucho pięści
Miłosnej pieśni dłoń
Zarzuca sieci
Latarni morskiemu mrok
Oświeć brzegi
Syreny głosu ton
Twe ucho pięści